Vstáwá płacey v sądow w Práwie Maydeburskim/ Ták przed Burmistrzem á Ráycámi/ iáko przed Woytem: nowo vczyniona.

Ponieważ pierwey v tákowych Sądow ludzye byli obćiążáni/ á w nakłády przywodzeni płáceniem win/ co było vbogim ludzyem ku wielkiemu obćiążeniu. Tedy Krol Jego Miłość/ sławney pámięći/ Sygmund tego imienia pierwszy/ raczył roskázáć/ áby te vstáwę chowano/ á więcey nád to nie bráno/ iedno iáko się ná dole nápisze: Gdzye w Krákowie Mieśćie głownieyszym tey Korony/ iuż to ták v Sądow záchowywáią/ y wszędy to ták po wszytkiey Koronie chowáć máią.

A Wszyt-

WSzytki rzeczy niepożytheczne nie máią być dáley w Práwie chowá/ ny/ y ty pytánia ktore w práwie by/ wáły / á ná kożde pythánie Bur/ miſtrz álbo Woyt ſkazánie czynił. Aby thego niebyło/ tylko w tey rzeczy o co miedzy ſtroná/ mi idzye: w tákiey rzeczy Sedzya wyrok/ tho ieſth ſkazánie / wyſłyſzawſzy żáłobe y odpo/ wiedz od ſtron vczynić ma. Ale w innych rze/ czách/ iż gdy kto cudza rzecz ſpráwuie/ y przy pytawa ſie od ſwey ſtrony przeciw pozwáne/ mu/ pyta potym pozwány o to/ ieſli ma poká/ záć gdzye ieſt ku ſpráwowániu rzecy tey vmo/ cowan: w tákiey rzeczy y w drugich ſobie ro/ wnych/ niepotrzebá ſkazánia żadnego czynić/ od ktorego by płácić miano: Ale ſłownie Se/ dzya roſkaże/ áby mocowánie vkazał ku ſprá/ wowániu tey rzeczy/ zá to nic niebiorac.

¶ Sentencya też / to ieſth/ ſkazánia nie ma Sedzya czynić ná iedney ſtrony żadánie á py/ tánie/ oprocz tego żeby żadna ſtroná nie ſtá/ nelá z vporu/ iáko zowa Łácinnicy contuma/ citer/ w tych rzeczach gdy pyta iedná ſtroná/ mamli ſtrone pozwáć / álbo máiali mi Aktá czyſć/ álbo ieſli moge około moiey rzeczy Te/

ſtámentem

stámentem czynić á disponowáć. Tu Senten cya ma mieysce. .·. .·. .·.

¶ Też gdzye czyniono Sentencye około po// twierdzenia Listow/ Minut/ świádectwá/ Mocowánia ktorey osoby/ to iest/ Plenipoten cyey/ Opieki/ Testámentow: tho iuż nie ma być. Abowiem tákie potwierdzenia niepotrze bne sa/ y nic práwá nie przydáia/ gdy sie vkaże żeby rzecz nie byłá spráwiedliwa/ co sie z słow á z rzeczy tych co przed sadem czynia/ iáśnie o// kázáć może/ A poznáć kożdego Spráwiedli// wość. (.) (.) (.) (.)

¶ W práwie iáko wedle obyczáiá sobie oprá// wuia/ á kożda z thych rzeczy Sedzya osobno skázował/ á zá kożde mu skázowánie płácono: to teraz ná ty wszytki rzeczy skazánie iednym rázem ma vczynić. .·. .·.

¶ Też około vkazánia Gwaru álbo Zastepu gdy pytáia/ iesli gwar ma vczynić/ ktorym o// byczáiem/ kiedy/ iesli gi dobrze vczynił/ iesli czás áby gwar złożył: Tu też skazánia ná tá// kie rzeczy nie potrzebá/ dosić ná tym iż podnio wszy práwa reke/ podniesie pálec wedle Máy deburskiego práwá opisánia/ á Gwar wedle práwá vczyni.

¶ Też przy Appellácyách gdy sie kto odzowie

od ſkazánia/ nie trzebá Sentencyey w thym/ ieſli ma być dozwolona Appellácya: á iáko ry⸗chło kto áppelluie/ ma wykonáć ſwoie Appel⸗lácya: á to przeto tego nie trzebá/ iż kożdy mo⸗że wiedzyeć y wie/ iż od ſkazánia po przy/ kto⸗ra iuż ſtrony wypuſzcza/ o te rzecz kthora ſie miedzy imi dzyeie/ áppellowáć kożdy może. A iż tež Appellácyey rok á koniec ieſt do ſzeſci nie dzyel: oprocz iżby ten co áppelluie/ oſtrzegł to ſobie w práwie/ iżby mogł rychley ſwa Appel⸗lácya wypráwić/ comu bedzye wolno vczynić gdy ſtrone przyzowie ku ſwey Appellacyey.

¶ Nie máia tež tego Sedziowie czynić/ áby co moga czynić/ iednem ſkazanim odpráwić/ áby kilká ſkazánia dla ſwego pożytku z oſob⸗ná czynić mieli/ iáko gdy ſkaża zápłácić dług/ tedy iuż przytym ma ſkazáć zárázem czás zá⸗płácenia/ do dwu Niedziel/ do oſmego dniá/ álbo do trzećiego dniá/ álbo do Zachodu słoń⸗cá/ ták iáko w tákiey rzeczy ſkazáć przychodzi wedle Práwá.

¶ Przyſiegi gdy bywáia zá ſkazániem/ thedy tež tego pytánia nietrzebá/ y iáko then co ma przyſiadz/ ma przyſtepić ku Krzyżu/ ná ktory przyſiadz ma/ iáko ma przyſiadz/ ieſli czás kle⸗knać/ pálec położyć álbo złożyć z Krzyżá/ w⸗

ſtáć. Do⸗

stáć. Dosyć będzie ná tym/ iż o to pytáć będzie Prokurator/ iesli iego strona/ od ktorey sprá⸗wuie/ wedle obyczáiu Práwá przysiegi vczy⸗nićby niemogł zá iednym rázem/ ile rázow bę⸗dzie mogł czynić á popráwić sie: Jesli Męskie Pogłowie thedy dwá rázy możesie popráwić po pierwszym. Tu w tey mierze iedná Sen⸗tencya. (∴) (∴) (∴) (∴)

¶ Druga Sentencya też potrzebna/ gdy py⸗ta Prokurator/ iesli iuż strona gdy przysiegę wedle skazánia vczyni/ wolen ma być od prze nágábánia powodowego. A od Krzyżá thez ná ktory przysiegáią/ niema nic bráć.

¶ Przysiegę gdzieby też strona stronie odpu⸗ściłá/ tu żadney winy Sedzia niema bráć/ tyl ko ći máią winę álbo iáko w Práwie zową po kup/ przepáść/ kthorzyby przysiegi skazáney v⸗pornie nieuczynił: Abowiem iesli ten przećiw ktoremu przysiądz miano/ z łáski álbo prze Bo żą Boiáźń odpuśći przysiegę/ thedy niemász przyczyny/ czemu sedzia winę zá to ma bráć/ gdy doświádczona rzecz iest/ iż wiele tákich bywáło/ iżby był nieprzysiągł snadź/ boiac sie winy ktorą Sedziemu miał dáć/ thedy przy⸗siągł. ∴ ∴ ∴ ∴ ∴

¶ Swiádki gdy wiodą thedy też tám skazá⸗

nia nie potrzebá/gdy pytáia ieſli swiádek tám ma być przypuſzczon do tego mieyſcá / álbo Kolá gdzye Sad ſiedzi / mali być ſluchan. Gdythez Wozny / álbo ten Mieyſki Slugá swiádczy że pozywał/mali tez tám być przy=puſczon/gdyż to wſzytko ſa iáko Polſkim ie=zykiem zowa Lápaczki: poniewaz tákie mieyſcá máia być wolne tym co ſpráwuia ſwoie rzeczy. A podwoyſki tez potrzebny / áby przy Sadzie był. ·/· ·/· ·/· ·/·

¶ Gdy tez przy Spráwách czta ktore Minuty/tedy od kozdey brano grosz: A niegdy nie=ktore były barzo krotkie ku czćieniu: Tákże tez gdy czćiono rozne rzeczy á potrzebne ku tey ſpráwie ktora ſie dzieie/z kſyag Sadowych/ tedy od kozdey rzeczy rozno brano po groſzu. A ták od wſzytkich rzeczy co beda czyść w ied=ney ſpráwie/á ná iedno ſiedzenie Sadowe: iedno ieden grosz bráć máia.

¶ A iż Prokuratorowie mowiac á replikuiac/wiele przy náczynia/á ile rázow mowia/ tyle to rázow do kſyag wpiſuia: A ták w máley ryeczy nie máłe kſyegi oney prze beda / ktorych potym rzeczy/ná oſtátnim Sadzie/Sedziowie rzadko álbo nigdy nie czta. A ták doſyć ná tym/że to co Prokuratorowie mowia/

że to ie=

że to ieden raz zápisza/y od tego też ieden raz zápłaca. .//. .//. .//. .//.

¶ Gdzieby strona niestánełá/iżby ia w niestá nim zdano/tedy od zapisánia Contumacyey w rzeczách ktore nie są wietsze dziesiąći grzy// wien/iedno od tego grosz ma być dano. A ie sliby około Plenipotencyey co sie działo/tedy grosz ieden tylko raz ná pierwszym roku: ná drugich rocech nie trzebá od tego nic płáćić/ gdy iuż Vrząd wie/iż iest mocowány/gdyż przed tym gdy sie rzecz działá około niestánia á przezyskow częstokroć bráno od Plenipoten cyey/y nakłady niemałe z tákich rzeczy sie mnożyły. (.) (.) (.) (.)

¶ Wzdánie/gdy wiele Dziedzicow czyniło iedno dziedzictwo wzdawáiąc/tedy od kożde go z osobná płácono Przysieżnikom/gdyż tho iedno ieden raz ma być/od wszytkich społem zá iedno wzdánie iednoż zápłácenie wedle stá rego zwyczáiu/iáko przed tym od tego płáco// no/gdyż też táka rzecz/iednym sie zapisem al bo Aktem odpráwi.

¶ Z vrzedu iesli kiedy odkłádano sądy ná in// ny czás/tedy też gdy strony áttentowáły ro// ku/á sąd przełożono: tedy y od thego że strony áttentowáły roku/bráno od nich pieniądze. A

ták to wszytko iuż ábrogowano/ iż od tháktich rzeczy y im rownych nie máia nic bráć/ thylko iáko sie nápisáło o tym od czego co ma być brá-no/ tedy sie to ták ma záchowáć.

¶ W Sadzye wielkim nie máia być winy kto rebierano/ iż kto omylnie sie podmowił/ álbo Woytá pierwey niż Burgrábie miánował/ á-bowiem to nic nie należy ku przekazce Sprá-wiedliwości. ∴ ∴ ∴

¶ Gdy kogo obwołáia ná gwałcie ná meżo-boystwie/ tedy też tu pytánia wiele bywáło/ á zá kożdym pytánim nakład szedł: A ták then porządek ma być chowan/ Od wezwánia Ła-wnikow ieden grosz: Podwoystkiemu co po-zywa odeczterech pozwow cztery grosze: Od pierwszego skazánia iesli ma być pomoc od prá-wá ku wezwániu meżoboyce/ od thego szelag ieden Ławnikom: od wezwánia meżoboyce Podwoystkiemu szelagow cztery. Tákież theż gdy powie że pozywał álbo wołał/ szelagi czte-ry. Od skazánia ktore iuż bywa po żáłobie stro-ny/ zá niestániem drugiey strony. Tedy ná ko-niec pytáia/ iesli ma być ten zábity pochowan/ zá co wszytko iedno dwá szelagi Ławnikom máia być dány/ á nie wiecey. A Sedzyemu zá ty dwie sentencye od kożdey po groszu. Slu-

dze álbo Prokuratorowi co te rzecz bedzye sprá//
wowal/ dwánaście groszy. A wywołánie ál//
bo wypowiedzenie gwałtowniká/ iáko Láćin
nicy zowa Proscriptio / ma być od Lawni//
kow vczyniono głosem/ Polskim iezykiem/ á//
by wszytcy słyszac rozumieli.

¶ Gdzyeby ieden z drugim swarliwemi sło//
wy ná szedł álbo złáiał/ á Sad by to słyszał/ te//
dy nie ma być kożdemu Przysieżnikowi y Woy
towi z osobná winá zá to płácona: Ale iednez
wine położy ten co káiał thák Woytowi iáko
Przysieżnikom/ groszy piec á dwádzyeśćiá/ y
szelag ieden: A stronie tey ktora złáiano/ then
co łáiał poki sad siedzi bedzye powinien oprá//
wić/ á odezwáć to. A iż gdy sie przed sad pozy
wáia o sromotne słowá gdy pozwány przy/ te
dy skázowano przysiege: A wszákże iż to zwy//
czay ták dzyerży/ gdzye sie słow łáiacych doty//
cze/ nie dopuszczáia Przysiegi: Y skázowano
zárázem/ áby obwiniony álbo pozwány dał
wine. A przydáło sie to iż niewiástá z gniewu
pozwáłá trzech álbo czterech/ iże mie zesromo//
ćili/ złáiáli: á ták wszytkim poniewaz nie przy
siegáli skázowano wine dáć/ á ták wtim bywá
ło wiele potwarzy/ y niemáłe bránie win: A
przeto w tákich rzeczách gdy sie przytráfi mie//

dzy ludźmi oboiego stanu/ á zwlasżczá lekkich á máłych Person/ Sędzya to ma vznáwáć/ bez wszytkich nakłádow: A stroná obżáłowána/ gdy ią świádectwem przeświádcza/ ma skázáć áby stronę obrażona tymi słowy przeprosiłá: Zal mi tego/ iżem to z popędliwośći á z gniewu vczynił álbo vczyniłá/ gdyż o tobie nigdy nic złego nie wiem: y proszę ćię dla Páná Bogá/ áby mi to odpuśćił álbo odpuśćiłá. A winę karząc zá niepowśćiegliwość iezyká Sędzya ma wzyać trzy grosze. Jesliby z vporu zá roskazánim Sędzyego przeprośić niechćiał/ thedy máia tákiego álbo táka wsádzić zá szyię w Kunę/ á pierwey go nie wypuśćić/ áż temu dosyć vczyni.

¶ Około ran krwáwych/ ćięszkich á szkodliwych/ gdzyeby się rzecz dzyałá/ gwałtownie vczynionych/ obwołánych/ á oświádczonych: Sędzya ták się ma záchowáć w bránin win/ iesliby się tákie rány przydáły po wywołániu sądu wielkiego/ niżby dwie niedzyeli minęły/ tedy czterdzyeśći groszy winy máia być wzyęty. Ale iesli żeby tákie rány innego czásu niż pod wywołánim Sądu wielkiego przydáłyby się/ tedy winy nie máia wiecey wzyać iedno pieć á dwádzyeśćiá groszy y szelag ieden. Ale około

prostych krwáwych ran álbo sinych / nie máia tych áni w ták wielkich záchowywáć / tylko sę=dzya ma wzyać sześć groszy / á nie więcey.

¶ Prokuratorowie máia być przysiegli / kto=rym ma być dawano ab arestatione / to iesth Polskim słowem / od zapowiedzi rzeczy zásta ney / od vstánia roku / od przewleczenia álbo záwieszenia Canzy ná inszy czás Prokurato rowi ieden grosz. Ale zá to co spráwuie rzecz iednego dniá / tedy cztery grosze kożda stroná swemu Prokuratorowi dáć ma.

¶ A ktorzyby Prokuratorowie ptzysiądz nie chćieli / Sędzya nie ma im dopuśćić przed swo im sądem żadney rzeczy spráwowáć / á gdzye=by przećiw temu czynili / thedy przes vrząd zá to máia być karáni.

¶ A gdzyeby ktory przyiaćiel powinny przed Ráycámi / álbo sądem Woytowskim od przy=iaćielá ná krotce chćiał spráwowáć / álbo rzecz powiedzyeć / tácy máia być od przysięgi wolni / oprocz żeby też od innych spráwowáć chćieli. Ktoby też Prokuratorá z innąd przywiodł / te dy go też nie máia do przysięgi ćisnąć / oprocz żeby też od innych spráwował / tedy powinien będzye tyż brzemioná nosić / iáko inni Proku=ratorowie co tám mieszkáia á przysięgáia.

Przysyegá Prokuratorow taka być ma.

Ja N. przysiegam Bogu/ iż Sedzyemu álbo sadowi iego posłuszen być chce w tych wszytkich rzeczách ktore z práwá bede powinien: A iż wiernie/ pilnie/ bez wszytkich przewłok: nie tym obyczáiem ábych przewłoki vmyslnie czynić chciał/ vrzad moy Prokuratorski czynić á spráwowáć bede: Y tey rzeczy ktora przyime/ á ktorey mi sie zwierza/ wedle naywyższey możności rozumu moiego/ wedle sumnienia iáko nalepiey bede rozumiał á vmiał/ bede bronił/ á spráwy áni rády tey/ ktorey mi sie iuż zwierza/ drugiemu nie powiem: Ani przystapie do drugiego spráwowáć iego rzeczy/ odstapiwszy od pierwszego/ od ktorego bych sie podiał/ ále iuż przy tym spráwowáć á trwáć bede/ áż do dokonánia tey rzeczy. Listow/ zapisow/ ktore bede miał od strony swoiey/ táktież thež rády/ rozmow w tey rzeczy ktorey mi zwierzono żadnemu á owszem stronie przeciwney álbo Prokuratorowi iego álbo komu z tych coby przeciwney stronie przychylni byli/ á przy niey stali/ áni słowem/ áni pismem/ áni żadnym znákiem/ przez sie álbo przez kogo innego: Y dobrowolnie nie dam ná sobie zyskáć tey Cauzy ku szko//

dzye me//

dzyemego Principała/ y wszytko chce czynić wiernie á cále/ co ná dobrego Prokuratorá á obrońce rzeczy należy. A nic opuszcze thego y przećiwnego themu nic nie vczynie/ z łáski/ z miłośći/ z nienawiśći/ zá dary/ áni zá żadna i=náka rzecza: Ták mi Pan Bog pomoż.

¶ V Woytowskich Sadow gdy sie wszythki rzeczy niepotrzebne máia iuż ná strone odło=żyć/ á w nakłády ludzye nie máia być przywo=dzeni/ tedy wszytki spráwy v Woytowego sa=du/ á zwłaszczá ktoreby nie były wieczsze dzye=śiaći grzywien/ owszem wiec miedzy vbogimi ludźmi nátychmiast Woyt bez odwłoki á bez wszelákich win / ma rozeznáć á koniec vczy=nić/ ták iáko sie też tho przed Ráda á Burmi=strzem záchowywa : á od pozwu nie ma nic być wiecey wzyetoiedno szelag ieden : od ska=zánia też szelag: á od czćienia co z ksiag wyni=dzye/ od tego nic nie płáćić.

¶ Od Minut álbo Zapisow/ kthore biora w spráwách/ ták przed vrzedem Woytowskim/ iáko też przed Przysieżniki/ ktore ida z ksiag v=rzedu Woytowskiego/ gdzye nápisza ná pul=kárty/ to iest iedne strone pulárkuszá Pápie=ru/ iesli przyłoża pieczeć/ tedy dwá groszá dáć: iesli niemász pieczeći/ tedy grosz. A od iedney

kárty cáłey nápiſáney gdy s pieczećią/trzy gro ſze/á bez pieczeći dwá groſzá. A ták około w- ſzytkich rzeczy piſánia ma ſie ták záchowáć.

¶ Gdy z vrzedu Woytowſkiego pieczetuia iáki ſklep/álbo komorę iáka/iáko ſie to przyda- wa miedzy ludzmi z potrzeby á z zwyczáiu w tákich rzeczách záchowáłego/ tedy od tego ma być płácono trzy groſze á nie więcey. A gdyby ſkrzynię álbo ſzáfę iáka pieczetowano/tedy ie- dno ieden groſz.

¶ A gdzyeby ſie ſtrony zgodziły / iżby záſie v- rzad otwarzał/ tedy groſz ieden : ále gdzyeby rzeczy niebyło więcey w támtym zámknieniu/ niżli ktoreby ſtały zá dzyeſięć grzywien/ thedy iedno ieden ſzeląg.

¶ Gdy kogo czynia mocnym ku iákiem ſprá- wam przed ſámym Woytem/ tedy w tych rze- czách ktoreby on ſpráwował / od Zapiſu/ od zdánia w nieſtániu/co pierwey od tego groſz dawano/ áby byłá roznicá miedzy ſady Gáio- nymi/á miedzy Woytowſkiemi/ thedy iedno ſzeląg ma być dawano.

¶ Wwiazánie gdy komu dawano w iáki o- grod/á przytym były nieiákie domki/álbo chá- łupki/ do onego ogrodá przyſłuſzáiace / tedy od wſzythkich tákich rzeczy z oſobná brano. A

tak gdyby w iaki ogrod/ a były też przytym ia//kie domki/ wwiazanie dawano/ ktemu ogro//dowi przysłuszaiace/ tedy od tego wszytkiego społem/ a nie od kożdey rzeczy osobno dać/ iako dawny zwyczay iest/ co od wwiazania należy albo dawaia.

¶ Gdyby thez wiele dzyedzicow było braciey albo innych przyiaciol/ coby za iedny osoby mie li być rozumiani/ tedy Woyt od wszytkich ma wzyać społem/ a nie od każdego osobno/ co od takiego wwiazania dawaia.

¶ A gdzyeby taka possessya dawano roznym Personam/ żeby iedni mieli prawo przyrodzo ne/ drudzy nabyte/ w takich rzeczach od każ//dego z osobna Woyt ma wzyać wedle zwycza//iu co od tego przysłusze.

¶ Konie gdzyeby też były vrzednie wzyete / a do vrzedu przywiedzyone/ wielka też vtrata około tego ludzyem bywała iesli wiele koni by//ło/ a długo ie chowano / abowiem na kożdy dzyen a noc od chowania brano po groszu. A tak niema być brano iedno szeląg ieden. A od karmienia kożdy dzyen y noc iedno ieden grosz ma być brano: a kthoby zarazem chciał reczyć/ tedy ma mu być na rekoiemstwo dano: a od o//bory niebedzye nic dać.

Gdy na//

¶ Gdy nakłády szácuią ktore z práwá skázu// ią zá rzeczą zyskána/tedi miedzy nakládi to ma być poczytano/co stroná sądowi da/ Prokura torowi ná dzień ma dáć/y co zá minuti ma być dano wedle vstáwy iáko ná gorze nápisano.

¶ Podwoyscy też gdy pozywáli iż iedná stro ná pozwáłá/ o też tę rzecz druga stroná poz// wáłá: A ták czyy pierwszy pozew był/bywáłá około tego rożnicá á prza/ á Podwoyski od o// budwu brał. A thák vznawszy czyy pierwszy pozew w tákich rzeczách/ niema bráć iedno od iedney strony.

¶ To też był wielki błąd y ludzyem bárzo szko dliwy á niespráwiedliwy/ y nie ma być cho// wan/ á owszem zákazan/ iż ieden ktory miał z druga strona czynić á był możnieyszy/ Proku// ratory álbo też Podwoyskie náiął á zákupił/ á iż ich drudzy mieć ku swey potrzebie niemo// gli/ co nie ma być/ y ma to być zákaza// no á broniono.

Dokończenie.